



SŁOWO POLSKIE

Wydanie ABC
Rok VII. Nr 82 (1882)

Piątek, 4 kwietnia 1952 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

400 przedstawicieli
kół gospodarczych
z 42 krajów
rozpoczęło obrady
na Międzynarodowej
Konferencji Gospodarczej
w Moskwie

Moskwa.
DNIA 3 kwietnia br. o godzinie 17 nastąpiło otwarcie Między narodowej Konferencji Gospodarczej w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych. Radziecki komitet przygotowawczy niezwykle gościnnie przyjął uczestników konferencji, którzy przybyli z 42 krajów, oraz zapewnił im najlepsze warunki pracy.
Na krótko przed rozpoczęciem na rad, przybyli do Sali Kolumnowej delegaci ze Wschodu i Zachodu, wybitni przedstawiciele kół gospodarczych, przemysłowcy i kupcy, działacze.
(Dokończenie na str. 2-ej)

Prezydent RP B. Bierut
przesłał z okazji
7 rocznicy
wyzwolenia Węgier
najserdeczniejsze
pозdrowienia
dla bratniego
narodu węgierskiego

PREZYDENT R. P. Bolesław Bierut przesłał do przewodniczącego Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej — Sandora Ronai depeşe, w której przekazał w imieniu narodu polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla bratniego narodu węgierskiego z okazji święta narodowego — 7 rocznicy wyzwolenia Węgier.

DNIA 3 bm. — w przeddzień 7-ej rocznicy wyzwolenia Węgier Depesze z pozdrowieniami przesłał również premier J. Cyrankiewicz na ręce prezesa Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Istvan Dobi oraz min. St. Skrzyszewski na ręce ministra spraw zagranicznych Karola Kiss, przez Armię Radziecką — odbył się staraniem komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą, w sali Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie uroczysty koncert orkiestry symfonicznej Radia Węgierskiego pod dyrekcją laureata nagrody Kossutha — Somogyi Laszla.

BUDAPESZT.
W ZWIĄZKU z siódmą rocznicą wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką, do Budapesztu przybyła radziecka delegacja rządowa z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR marszałkiem Związku Radzieckiego K. Woroszyłowem na czele. W skład delegacji radzieckiej wchodzi poza marszałkiem Woroszyłowem wiceminister spraw zagranicznych ZSRR A. Bogomolow i ambasador ZSRR w Budapeszcie E. Kisielew. Przybyła również polska delegacja rządowa z ministrem Adamem Rapackim na czele.

Do Budapesztu przybyły na uroczystości związane ze świętem narodowym Węgier liczne delegacje zagraniczne. M.in. przybyły już delegacje Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Rumunii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Bułgarii, Albanii oraz delegacje komunistycznych partii Francji, Niemiec, Włoch i Austrii.

502 projekty usprawnień
— to plan rocznej pracy
16 klubów
racjonalizatorskich
dolnośląskich zakładów
energetycznych

WYDZIAŁ Wynalazczości i Usprawnień Zakładów Energetycznych we Wrocławiu poszczycić się może dużymi osiągnięciami w swej pracy. Znajdujące się pod jego opieką komórki wynalazczości i kluby racjonalizatorskie 16 pokrewnych zakładów z terenu Dolnego Śląska — ze względu na wzorową organizację i działalność — mogą być przykładem dla innych.
Plan roczny łącznie dla wszystkich placówek wydziału, ustanowiony przez Ministerstwo, przewidywał 240 projektów usprawnień. Członkowie jednak komórek wynalazczości i klubów racjonalizatorskich wspomnianych 16 zakładów podwyższyli ogólny plan na 502 projekty, z tego zatwierdzonych ma być przynajmniej 311.
(Dokończenie na str. 5-ej)

Kto kocha swoją ojczyznę, ten służy jej ze wszystkich swoich sił i zdolności

Złot 200 tysięcy młodych przodowników na 22 lipca do Warszawy

będzie przeglądem osiągnięć i zwycięstw na froncie pracy i nauki

W ósmą rocznicę wyzwolenia cały kraj pośle do stolicy zastępy najdzielniejszych chłopców i dziewcząt — chlębę i nadzieję narodu

DO MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ
DO MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ
DO MŁODZIEŻY ZE SZKÓŁ I WYŻSZYCH UCZELNI
DO ŻOŁNIERZY, JUNAKÓW, SPORTOWCÓW, HARCERZY
DO WSZYSTKICH CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT
STAWAJCIE NA APELI

Krajowa narada aktywu Związku Młodzieży Polskiej

DNIA 3 bm. w Warszawie odbyła się Krajowa Narada Aktywu Związku Młodzieży Polskiej w sprawie Złotu Młodych Przodowników — budowniczych Polski Ludowej.

Głównym punktem porządku obrad był referat przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP Władysława Matwina, który przedstawił cele i zadania Złotu Młodych Przodowników oraz podstawowe zadania stojące w związku z tym przed organizacjami ZMP.

Złot młodych przodowników — budowniczych Polski Ludowej, który odbędzie się w dniach 20—22 lipca br., zgromadzi około 200-tysięczną rzeszę przodującej młodzieży całego kraju z fabryk i budów, gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów oraz ze szkół i wyższych uczelni.

W dyskusji, w której udział wzięło wielu przedstawicieli fabrycznych, gromadzkich i szkolnych kół ZMP poruszono szereg zagadnień, wysuniętych w referacie.

Na zakończenie narady sekretarz Zarządu Głównego ZMP Wiesław Olecka odczytał tekst apelu ZG ZMP do młodzieży polskiej. Zebrana na sali młodzież przyjęła apel entuzjastycznymi owacjami i okrzykami na cześć Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.

Każde zadanie bojowe nowoczesnej armii wymaga sprawnie działającej łączności. Oficerskie Szkoły Łączności stoją dziś otworem dla synów ludu pracującego. — Na zdjęciu: Podchorążowie, przodownicy wykształcenia bojowego i politycznego, Jurkowski i Heleńka nawiązują łączność radiową w terenie podczas marszu.

CAF — WAF.



IDZIE wiosna, ósma wiosna w naszym wyzwanym kraju. Iluż to z nas było jeszcze dziećmi, kiedy nadszedł pierwszy wolny maj Polski Ludowej! — Jesteśmy pokoleniem, które razem z Polską Ludową wzrasta i dojrzewa. Nasza młodość jest piękna, burzliwa i pełna nadziei, jak młodość wolnej Ojczyzny naszej.

I mało kto spośród nas pamięta Polskę sprzed wojny. Tylko ojciec i matka, tylko sioła i książki opowiadają nam, jak to było w Polsce, kiedy władza należała do bogatych, kiedy klasę robotniczą i chłopów smagał biczą nędzy, bezrobocia, terroru faszystowskiego. Dziś 350 tysięcy chłopców i dziewcząt napły-

Liczne uroczystości i obchody w NRD w ramach Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej

Berlin.
KOMITET polityczny CDU w Niemieckiej Republice Demokratycznej ogłosił odezwę, która stwierdza m. in.:

— Miesiąc Przyjaźni Niemiecko-Polskiej umacnia nas w decyzji walczących o to, by polityka przyjaźni międzynarodowej i zapewnienia pokoju stała się najwyższym nakazem ogólnoniemieckiej polityki zagranicznej. Komitet polityczny CDU podjęła hasła odwetowo - wojenne reakcyjnych polityków zachodnio-niemieckich. Wzywa on wszystkich członków i funkcjonariuszy partyjnych CDU aby przyczynili się do uświetnienia Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej.

Zainaugurowany centralną akademią w Berlinie Miesiąc Przyjaźni Niemiecko - Polskiej przebiega bardzo uroczysto we wszystkich prowincjach NRD.

Liczne obchody odbywają się m. in. w miastach Sachsen-Anhalt. Dla zamianifestowania przyjaźni do narodu polskiego, mieszkańcy Sachsen-Anhalt wstępują masowo do Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską. W Halle powitano gorąco jedną z grup delegacji polskiej przybyłej na Miesiąc Przyjaźni do NRD.

Przemawiając na akademii w Magdeburgu, minister prowincji Sachsen-Anhalt — Maikath — oświadczył m. in.: „Każdy Niemiec pragnący pokoju akceptuje z całego serca przyjaźń niemiecko - polską i granicę na Odrze i Nysie”.

Miesiąc Przyjaźni Niemiecko - Polskiej rozpoczął się w Turyni uroczystą akademią w Erfurcie którą zagali premier turynijski — Eggerath. Równocześnie we wszystkich miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach Turynii, w fabrykach, szkołach, na stacjach maszyno-tractorowych, w biurach i urzędach odbyły się zebrania, podczas których omawiano znaczenie przyjaźni niemiecko - polskiej.

Prasa i radio NRD poświęcają liczne artykuły i audycje Polsce Ludowej i jej przyjaźni z demokratycznymi Niemcami. „Taegliche Rundschau” publikuje obszerny zbiórowy, wywiad z przedstawicielem delegacji polskiej, bawiącej w NRD.

nęło do pracy w przemyśle w ciągu dwóch lat Planu 6-letniego. 550 tysięcy chłopców i dziewcząt uczy się dziś w szkołach zawodowych. 143 tysiące chłopców i dziewcząt uczy się na inżynierów, lekarzy, agronomów, nauczycieli, artystów.

Pełną garścią czerpie młodzież z ogromnych zdobyczy, które tegoroczna wiosna niesie nam jako nie naruszalne prawa zapisane w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prawo do pracy we wszystkich zawodach — na najwyższych budowlach i w głębiach kopalni, na falach mórz i w powietrznych przewoźniach — wszystkie drogi otwarte są dla nas, młodych.

Prawo do nauki — każdy z nas może się uczyć, nasze są wszystkie szkoły i uniwersytety, nasze są biblioteki i laboratoria.

Prawo do wypoczynku, prawo do zdrowia, prawo do skarbów kultury — kłóć bardziej niż my, młodzi, z praw tych coraz pełniej korzystaj.

Ale nigdy nie zapomniemy, że wszystkie te zdobycze zostały osiągnięte w twardej walce, za cenę niemałych ofiar.

Nam przypadło w udziale dalej torować tę drogę, tę jedynie słuszną i sprawiedliwą drogę.

Na nas, na młodzież, na udział nasz w tej walce ciąży naród. Ilczy partia i rząd ludowy, który otacza nas troską i opieką.

Z sympatią i nadzieją patrzy na nas młodzież krajów kapitalistycznych, bo każdy nasz zwycięski wysiłek dodaje jej otuchy w walce o zerwanie kajdan wyzysku i niewoli.

Takich praw nie ma młodzież w żadnym kraju kapitalistycznym na całym świecie.

Takie prawa ma młodzież w Polsce Ludowej.

Dumni jesteśmy z naszych przodowników i racjonalizatorów. Ale są też wśród nas tacy, którzy korzystając chętnie ze zdobyczy wywrotu z ych przez lud, nie dają sobie sprawy ze swoich obowiązków lub samolubnie zasklepiają się we własnej skorupie.

Któż z nas ma prawo stać na uboczu od toczącej się walki, kiedy na naszą wolność, na nasze zdobycze, na nasze granice na Odrze i Nysie, na naszą niepodległość czyha wróg.

Wróg naszyta agentów i szpiegów do naszego kraju, stara się wedrzeć w każdą szczylinę i zwłaszcza wśród młodzieży szuka tych, którzy dadzą się omołotić i użyć jako narzędzie przeciwko własnemu narodowi.

Wróg nie cofa się przed żadnym kłamstwem i oszustwem, pcha do pijanstwa i rozkładu moralnego, wychwala dwulicowość i fałsz.

Bądźmy czujni i nieublagani wobec jawnych i zamaskowanych wrogów i zdrajców narodu, bądźmy surowi wobec obłądki i fałszu.

Są u nas jeszcze dotkliwie brak. Ale od nas zależy, aby było więcej mieszkań, więcej towarów, aby nasze urzędy były sprawniejsze, aby mniej było rozrzutności i niedbalstwa.

Nie są i nie będą wzdrejami młodzieży margaje i maminsynki, paskacje i chuliganii!

Chcemy wypełnić wszystko, co jest zmuszające i ziele! Nie chcemy godzić się z niczym, co ciągnie nas wstecz!

Nasz naród zwartym frontem bije się po stronie obozu pokoju, postępu i socjalizmu — razem ze Związkiem Radzieckim, razem z krajami!

(Dokończenie na str. 2-ej)

W toku wykonywania zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, ludzie przelamują stare nawyki i wykują w sobie nowe socjalistyczne cechy charakteru.

Na stronie 6-ej zamieszczamy opowiadanie z życia Pafawagu pióra literata Władysława Zesławskiego



W okresie wladzy radzieckiej w Czuwaszskiej Autonomicznej Republice Radzieckiej utworzono 30 domów kultury, 620 świetlic wiejskich i czytelni, 750 bibliotek oraz około 400 lektoriów. Na zdjęciu: od lewej — kolchoźniczka Anastazja Owczynnikowa i Raisa Zajcewa przeglądają czasopisma w bibliotece kolchozu im. Woroszyłowa (rejon Jalczyński w Czuwaszji).

Fot — CAF.

Realizując zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta warszawskie zakłady pracy w pełni wykonały plany produkcyjne na marzec

GROMNY zasięg zobowiązań, którymi żyją całe załogi, tak robotnicy jak i personel techniczny i kierownictwo, wpływa na decydujący sposób na skuteczne pokonywanie trudności w walce o plan. Załoga Pafawagu melduje, że wykonała plan według wartości za marzec w 102 proc., co pozwoliło na wykonanie planu wartościowego w I kwartale w 100,7 proc. W stolicy wszystkie zakłady, z wyjątkiem jednego, zrealizowały w pełni plany marcowe. Zwycięsko pokonywać trudności przede wszystkim dzięki wzrostowi efektywności wydobycia, górnicy kopalni „Katowice” i „Polska”. Człowiek rębacz Wiktor Markiewka postanowił nie 1 maja, jak pierwotnie zdecydował, a już 25 kwietnia, wykonać zadania przypadające na niego, według obecnie obowiązujących norm w okresie 6 lat.

PRAWIE wszystkie zakłady przemysłowe Warszawy wykonały plany produkcyjne za marzec br. z wysokimi nadwyżkami. Tylko jedna fabryka nie zrealizowała w pełni swych marcowych zadań. Ten bardzo poważny dotychczas jeszcze nienotowany, sukces przemysłu stolicy jest przede wszystkim wynikiem rozmachu współzawodnictwa o godne uczczenie 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

INICJATORZY czynu produkcyjnego na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta i Święta 1 Maja, robotnicy Wrocławskiej Fabryki Wagonów, Pafawag, w ciągu marca zrealizowali już około 80 proc. zobowiązań podjętych na okres dwóch miesięcy.

Hale produkcyjne Pafawagu opuściło w marcu br. 17 krytych wagonów towarowych i 16 wapieniarek wykonanych ponad plan. Do tego świetnego osiągnięcia produkcyjnego dołączyli już również doskonale wynik prowadzonej w marcu walki o oszczędność.

Do tej pory robotnicy poszczególnych wydziałów Pafawagu wykonali już 73,3 proc. swoich dwumiesięcznych zobowiązań oszczędnościowych, wygospodarowując ponad 495 tys. złotych.

PRODUKCYJNE załogi górnicze śląskich kopalni, realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja, z dnia na dzień usprawniają organizację pracy dotowej.

Pierwsze 3 tygodnie realizacji podjętych zobowiązań przyniosły górnikom kopalni „Katowice”, wspaniałe efekty. W okresie tym załoga całkowicie przelamała impas produkcyjny i stanęła w rzędzie przodujących za-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Dobra książka pomaga w kształtowaniu socjalistycznej świadomości i uczy patriotyzmu

Przed Wojewódzkim Zjazdem Kolporterów Książki

w dniu 6 bm.

W DNIU 6. IV. w sali Wojewódzkiego Domu Kultury, ul. Mazowiecka 17, odbędzie się II Wojewódzki Zjazd Kolporterów Książki zorganizowany przez „Dom Książki” przy współudziale organizacji społecznych. Na zjazd przybędą kolporterzy książki ze wszystkich środowisk, z zakładów pracy, wyższych uczelni i szkół, instytucji i urzędów, POM-ów, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad naszego województwa, aby w święte dotychczasowych doświadczeń wytłoczyć nowe tory działalności młodego ruchu kolporterstwa.

Zjazd ma jednocześnie przygotować organizację społeczne i zakłady pracy do wzmożonego werniku nowych kolporterów i umasowienia kolportażu i czytelnicstwa wydawnictw, związanych z 60 rocznicą urodzin Prezydenta RP — Bolesława Bieruta, Międzynarodowym Dniem Święta

(Dokończenie na str. 2-ej)

W świetle DNIA

Na progu II kwartału

STANELISMY na progu II kwartału trzeciego roku Sześcioletki, o którym w swym noworocznym orędziu powiedział Prezydent Bolesław Bierut, że będzie „rokiem przełomowym dla zwycięskiego wypełnienia całego planu”.

Ostatnie dni marca przyniosły radosne meldunki z zakładów, donoszące o przedterminowej realizacji planu pierwszego kwartału, o wypełnieniu z nadwyżką zadań produkcyjnych, a to — w dużej mierze, dzięki zobowiązaniom podjętym dla uczczenia 60-lecia urodzin Przewoźcy i Nauczyciela polskiej klasy robotniczej, Prezydenta Bolesława Bieruta.

Co dzień zwiększa się liczba zakładów, donoszących o przedterminowej realizacji planu, co dzień napływają nowe meldunki o wartości dodatkowej produkcji, uzyskanej przez produkujące zakłady.

Nie mamy jeszcze dokładnych danych, jak przedstawia się w całości wykonanie planu pierwszego kwartału. Jednak wiemy, że obok zakładów, które plany realizują przed terminem istnieją zakłady opóźniające się z wypełnieniem swych zadań.

Takie trudności istnieją w przemyśle węglowym, nie brak ich i na pewnych odcinkach w hutnictwie i przemyśle włókienniczym. Niedociągnięcia w realizacji planu produkcyjnego ujawniają się również w przemyśle lekkim. Zdaniem także w niektórych dziedzinach produkcji, że gdy plan został wykonany w całości, to istnieją jednak luki w asortymentach i jakości wytwarzanych produktów.

Ten stan zwrócić powinien uwagę zakładów i zmobilizować do usunięcia istniejących niedomagań i braków.

Wysuwając praktyczne wnioski z przebiegu walki o plan I kwartału, winniśmy szerzej niż dotąd upowszechniać uzyskane cenne doświadczenia, lepiej przyswajając sobie metody produkcyjnych robotników, łamać opory i skostnienia, zwiększyć troskę o jakość produkcji.

Prowadząc codziennie, systematyczną kontrolę realizacji zobowiązań, trzeba zabezpieczyć wykonanie planowanych zadań, które przyczynią się do dalszych osiągnięć na drodze umocnienia sił gospodarczych i obronnych naszej Ojczyzny.

Premie Narodowej Pożyczki Rozwoju S.t. Polski po 500 złotych wylosowane 2 bm.

(Premie po zł 500, wylosowane w dniu 3 bm., podamy w jednym z najbliższych numerów).

90911	90917	90918	90919	90933
90935	90937	90938	90950	90955
90965	90982	90983	90989	90991
90993	223308	223315	223349	223353
223357	223368	223380	223382	223388
223396	223398	223903	223907	223911
223916	223923	223929	223934	223936
223937	223940	223942	223957	223965
223967	223975	223984	223986	224134
224136	224138	224139	224140	224135
224134	224133	224136	224130	224139
224139	224139	224137	225201	225204
225205	225211	225222	225225	225237
225238	225242	225249	225250	225257
225269	225284	225286	225287	225292
228500	228511	228512	228528	228529
228545	228549	228567	228573	228578
228580	228588	228592	228630	228635
228637	228639	228643	228637	228640
228643	228646	228647	228653	228656
228672	228681	228688	228691	228695
228699	228705	228708	228710	228714
228718	228723	228726	228727	228732
228735	228738	228740	228741	228742
228743	228744	228745	228746	228747
228748	228749	228750	228751	228752
228753	228754	228755	228756	228757
228758	228759	228760	228761	228762
228763	228764	228765	228766	228767
228768	228769	228770	228771	228772
228773	228774	228775	228776	228777
228778	228779	228780	228781	228782
228783	228784	228785	228786	228787
228788	228789	228790	228791	228792
228793	228794	228795	228796	228797
228798	228799	228800	228801	228802
228803	228804	228805	228806	228807
228808	228809	228810	228811	228812
228813	228814	228815	228816	228817
228818	228819	228820	228821	228822
228823	228824	228825	228826	228827
228828	228829	228830	228831	228832
228833	228834	228835	228836	228837
228838	228839	228840	228841	228842
228843	228844	228845	228846	228847
228848	228849	228850	228851	228852
228853	228854	228855	228856	228857
228858	228859	228860	228861	228862
228863	228864	228865	228866	228867
228868	228869	228870	228871	228872
228873	228874	228875	228876	228877
228878	228879	228880	228881	228882
228883	228884	228885	228886	228887
228888	228889	228890	228891	228892
228893	228894	228895	228896	228897
228898	228899	228900	228901	228902
228903	228904	228905	228906	228907
228908	228909	228910	228911	228912

Cyniczne kłamstwa i wykręty bandytów amerykańskich nie zmylą opinii publicznej

Fakty potwierdzają winę siewców dzumy i tyfusu

Pekin. AGENCJA Nowych Chin podaje: Amerykańska służba informacyjna, będąca oficjalną tubą propagandową Stanów Zjednoczonych oraz ośrodkiem szpiegowskim, opublikowała dnia 21 marca wprowadzające w błąd komentarze, w których usiłuje negować prowadzenie wojny bakteriologicznej przez USA. W komentarzach tych amerykańska służba informacyjna, uciekając się do najrozmaitszych chwytów, opiera się na dwóch z gmatu kłamliwych tezach.

Złot 200 tys. młodych przodowników na 22 lipca do Warszawy

(Dokończenie ze str. 1-ej) demokracji ludowej, razem z uczciami ludźmi wszystkich krajów.

NARÓD nasz z każdym dniem wzmacnia swój twórczy wysiłek, buduje Polskę silną, niezależną i sprawiedliwą, łamię opór wyzyskiwaczy, kulaków, spekulantów, warcholów i szkodników.

Walka narodu przeciwko ciemnym siłom wstecznicstwa skupia dziś wszystko, co uczciwe i szlachetne w naszym narodzie.

Na czele tej walki — Partia. Na czele Partii i narodu — Bolesław Bierut.

Całe jego życie od lat młodzieńczych to nieprzerwane pasmo walki o szczęście narodu.

Jego 60-lecie czci dziś naród nasz najcenniejszym darem — pracą, dając wyraz miłości, która go otacza.

Nową falą współzawodnictwa pracy uczci też naród Święto 1-majowe.

Kto z nas ma prawo stać na obczyźnie od tego szlachetnego współzawodnictwa!

Walka się toczy o naszą szczytliwą młodzież, o naszą przyszłość. Niechaj nikogo z nas nie zabraknie w pierwszych szeregach narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni, niechaj każdy z nas pracą swoją, lepszą niż wczoraj, umacnia i rozszerza prawa zawarte w Konstytucji.

MŁODZI OBYWATELE POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ! STAWAJMY NA APEL!

Wasza organizacja — Związek Młodzieży Polskiej — zwołuje 22 lipca do naszej stolicy — Warszawy wielki, dwustutysięczny ZŁOT MŁODYCH PRZODOWNIKÓW.

ZŁOT będzie manifestacją naszej miłości dla Ojczyzny. Złot będzie manifestacją przyjaźni między młodzieżą robotniczą i chłopską, będzie pokazem jedności naszego narodu i jego młodego pokolenia.

Złot będzie odpowiedzią amerykańskim prowokatorom i podpalaczom na ich wojenne kłopoty. Złot będzie świętem młodzieży, która wraz z całym narodem zdobyła Wielką Kartę Wolności — Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, będzie dniem mobilizacji do nowych zwycięstw.

Chłopcy i dziewczęta! ZTERY miesiące, które nas dzieli od dnia Złota, niechaj się zmieniają w gorące dni szlachetnego współzawodnictwa o prawo i zaszczyt uczestniczenia w Zlocie Młodych Przodowników.

Niechaj pójdą w zawody młodzi górnicy, hutnicy, spawacze, tokarze, tkacze, prądki, murarze, traktorzyści, młodzi w gromadach, w PGR-ach, w POM-ach, w spółdzielnicach produkcyjnych.

Niech stają do wysięgu coraz to nowe brygady, coraz to nowe zespoły, niech walczą o pierwszeństwo fabryki, kopalnie, budowy, szkoły, świetlice, żołnierze, sportowcy, junacy, harcerze.

Niech zapal twórcy, inicjatywa, nowe śmiałe pomysły wypełnią życie, pracę, naukę młodzieży, niech ten zapal porwie wszystkich co włożą się w tyle jak żołwie i ślimaki.

Kto kocha swój kraj, swoją Ojczyznę, ten słój jej ze wszystkich swoich sił i zdolności. Młodzi!

Nasz Złot będzie świętem nie tylko młodzieży. Cała Polska radować się będzie z nami.

W ósmą rocznicę wyzwolenia całej naszej kraj pośle do swojej bohaterki stolicy wielotysięczne zastępy najdzielniejszych chłopców i dziewcząt — chlube i nadzieje naszego narodu.

Wgore sztandar współzawodnictwa złotowego! Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech żyje nasz wielki Przyjaciel i Nauczyciel Prezydent Bolesław Bierut!

ZARZĄD GŁÓWNY Związku Młodzieży Polskiej

szarze Chin północno-wschodnich bomb bakteriologicznych, używanych przez Amerykanów, pewną ilość zakażonych owadów i przedmiotów zrzuconych przez amerykańskie samoloty wojskowe.

DEPESZA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ DO ONZ.

Pekin. AGENCJA NOWYCH CHIN donosi z Phenianu, że minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-en wystosował do sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych depeszę, w której protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko używaniu przez amerykańskie wojska interwencyjne broni bakteriologicznej i domaga się surowego ukarania organizatorów wojny bakteriologicznej.

Z prasy radzieckiej

Wola bojowników o pokój

WARTYKULE następny „Izwestii” pt. „Wola bojowników o pokój” czytamy m. in.

— W dniach 29 marca — 1 kwietnia toczyły się w Oslo obrady sesji Biura Światowej Rady Pokoju, która rozpatrywała sprawę walki o pokój w warunkach obecnej sytuacji międzynarodowej. Sesja uchwaliła rezolucję, podsumowującą wyniki akcji zbierania podpisów pod apelem o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i przewidującą dalsze wzmożenie walki o pokój. Uchwala ona także odezwę „Przechoć wojnie bakteriologicznej”. Zarówno rezolucja jak i odezwa Biura Światowej Rady Pokoju wyrażają dążenia setek milionów ludzi dobrej woli we wszystkich krajach świata.

Uchwały sesji nabierają szczególnego znaczenia w obecnej sytuacji międzynarodowej. Sesja zebrała się w Oslo, w chwili, kiedy amerykańskie wojska agresywne zostały uprzednio wycofane z rejonu, nad którym zamierzono rozlewać bakterie.

Agresorzy amerykańscy szkodzą, że ich przygotowana pozostaną w tajemnicy. Jednakże wzięci do niewoli żołnierze amerykańscy zdezaszkowali te bezwzględne machinacje.

Bezwzględne negowanie faktu prowadzenia wojny bakteriologicznej, oszczerstwa i sofistyką — kończy Agencja Nowych Chin — nie tylko nie mogą pomniejszyć ciężkiej odpowiedzialności agresorów amerykańskich za prowadzenie wojny bakteriologicznej, lecz stanowią przekonujący dowód ich zbrodni.

WYNIKI PRACY KOMISJI DLA ZBADANIA FAKTÓW STOSOWANIA PRZEZ AMERYKANÓW BRONI BAKTERIOLOGICZNEJ

Pekin. PÓŁNOCNO-WSCHODNIA grupa chińskiej komisji badającej fakty używania przez Amerykanów broni bakteriologicznej, zakończyła swą pracę w Chinach północno-wschodnich i wyjechała z Mukden do Pekinu.

W toku badań grupą zgromadziła znaczną ilość dowodów rzeczowych i zrobiła wiele zdjęć, świadczących o zrzuconiu przez samoloty amerykańskie owadów i różnych przedmiotów zakażonych bakteriami chorobotwórczymi. Grupa dokonała także zdjęć filmowych.

Grupa zabrała ze sobą do Pekinu części znalezionych na ob-

Przed Wojewódzkim Związkiem Kół Przerobu Książki w dniu 6 bm.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pracy — 1 Majem oraz „Dniami Kultury”.

Zjazd stawia sobie za zadanie mocniej powiązać prace kolporterów ze swym środowiskiem przez odpowiedni dobór książek, kształtujących socjalistyczną świadomość i patriotyzm.

Poważne zadania, jakie stają przed ruchem kolporterów w trzecim roku Planu Sześcioletniego, stawiają przed wszystkimi organizacjami społeczno — politycznymi problem rozbudowania sieci kolporterów we wszystkich środowiskach, a przede wszystkim w zakładach produkcyjnych, ośrodkach robotniczych, blokach mieszkalnych oraz na wsi.

Przed „Domem Książki” stoi zadanie niesienia pomocy politycznej i zawodowej kolporterom oraz zabezpieczenia im brwiidlowo działającej bazy zaopatrzeniowej.

Zjazd w świetle krytycznym oceni dotychczasową pracę kolporterów, spopularyzuje metody pracy i doświadczenia najwybitniejszych kolporterów, takich jak Michał Kofer z Centrofarmu we Wrocławiu, który w pierwszym kwartale br. rozpropagował książek na sumę 6.800 zł i z sumy tej rozliczył się już z „Domem Książki”, jak Witold Cioślowski z Gazoni, Maria Mrozowa z NBP, jak wielu innych kolporterów, którzy potrafili dotrzeć z książką do każdego nieomal człowieka w swoim środowisku.

Zjazd zadania swie spełni, uaktywniając i mobilizując kolporterów i „Dom Książki” do jeszcze bardziej wyłożonej pracy w tek ważnym dla nas okresie, jakim jest trzeci rok Planu Sześcioletniego.

Hutnicy kuźnieccy w walce o postęp techniczny

W 20 ROCZNICE uruchomienia Kuźnieckiego Kombinatu Hutniczego, dyrektor kombinatu R. Bielan pisze m. in. na łamach „Pravdy”:

— 20 lat temu, 3 kwietnia 1932 roku Kuźniecki Kombinat Hutniczy im. Stalina dał pierwszy wytop surowki. Kombinat ten stworzony został z inicjatywy towarzysza Stalina.

Druga baza węglowo-hutnicza ZSRR (Kombinat Uralsko-Kuźniecki) odegrała wyjątkowo doniosłą rolę w dziedzinie przemysłowej ZSRR i przyczyniła się w dużej mierze do historycznego zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej.

W okresie powojennej pięcioletki załoga kombinatu wniosła imponujący wkład do sprawy odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. Fabryka wykonała w ciągu trzech lat plan pięcioletni w dziedzinie produkcji stali i walcówki, a w ciągu trzech i pół lat — w dziedzinie wytopu surowki. Przy pracy na tych samych agregatach co poprzednie, produkcja

surowki wzrosła o 40,2 proc., produkcja stali — o 25,4 proc., walcówki — o 27,3 proc. Osiągnięto najwyższą w kraju wydajność pieców martenowskich w porównaniu z martenami tego samego typu i tej samej mocy produkcyjnej, pracującymi w innych przedsiębiorstwach.

Załoga wykonała przedterminowo plan 1951 r.

Do sukcesów Kuźnieckiego Kombinatu Hutniczego przyczyniło się w decydującym stopniu współzawodnictwo socjalistyczne hutników z górnikami. Współzawodnictwem tym kieruje organizacja partyjna.

W okresie powojennym załoga kombinatu osiągnęła poważne wyniki w walce o postęp techniczny. Rozstrzygnięto pomyślnie szereg doniosłych zagadnień technicznych. Do najważniejszych należy zaliczyć: opracowanie i realizację szybkościowej metody rekonstrukcji wielkich pieców, zdrobienie przełomu węgla kokującego, usprawnienie procesu wzbogacenia rud, automatyzację ogrzewania pieców martenowskich, udoskonalenie pracy zgniataczy itd.

Jednym z najważniejszych rezultatów 20-letniej pracy kombinatu jest wzrost kadr wykwalifikowanych robotników, inżynierów i techników, podniesienie poziomu ich uświadomienia politycznego i poziomu wiedzy technicznej.

Hutnicy kuźnieccy — pisze na zakończenie autor — i nadal nie będą szczędzić sił, aby dawać krajowi coraz więcej metalu wysokiej jakości.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza w Moskwie rozpoczęła obrady

(Dokończenie ze str. 1-ej) łącze związków zawodowych i reprezentanci organizacji społecznych, publiczności i dziennikarzy.

Obrady otworzył sekretarz generalny komisji przygotowawczej komitetu inicjatywy, Robert Chamberlain, który oświadczył:

Zebrało się nas tutaj przeszło 400 uczestników konferencji, w tym w jaki sposób rozwój normalnych stosunków handlowych między krajami może przyczynić się do rozszerzenia produkcji narodowej, do polepszenia poziomu życia ludności. Na lotnisku moskiewskie przybywały dalsi delegaci, a w drodze do Moskwy znajduje się kilkudziesięciu działaczy gospodarczych. Jestem przekonany, że spełnim wszystkie oczekiwania konferencji, we wszystkich uczestników konferencji, w ich imieniu głęboką wdzięczność radzieckiemu komitetowi przygotowawczemu za świetne zorganizowanie narad i za serdeczną gościnność.

Z kolei wybrano prezydium, którego członkowie zajęli miejsca na trybunie. Z ramienia delegacji polskiej do prezydium wybrany został prof. Oskar Lange. Sekretarzem generalnym konferencji wybrany został Robert Chamberlain.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos prof. Oskar Lange i przedstawił wnioski dotyczące procedury i organizacji prac konferencji.

Zapropował on m. in. utworzenie trzech sekcji dla rozpatrzenia następujących zagadnień:

- 1 rozwój handlu międzynarodowego;
- 2 międzynarodowa współpraca gospodarcza w celu rozwiązania problemów społecznych;
- 3 kwestia krajów zacofanych.

Konferencja przyjęła wnioski przedstawione przez prof. Langego. Następnie posiedzenie wyznaczono na piątek przed południem.

Warszawskie zakłady pracy wykonały plany produkcyjne na marzec

(Dokończenie ze str. 1-ej)

lóg górniczych. Plan za marzec br. załoga wykonała w 166,8 proc., przekraczając tym samym swe zobowiązania o 13,8 proc. W marcu br. zamiast zaplanowanych 138 cykli wydobywczych uzyskano 170 cykli produkcyjnych.

W kopalni „Polska” za przykładem załóg wszystkich przedków górniczych, które przez podniesienie wydajności pracy postanowiły wydobyc do dnia 1 maja br. 4.440 ton węgla ponad plan już w dniu 28 marca br. górnicy kopalni „Polska” zameldowali o wykonaniu swego zobowiązania i pod-

ONAD 300 gromad wiejskich lubelszczyzny w ciągu ubiegłego roku mobilizujące zobowiązanie dodatkowe wydobycia do dnia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta dalszych 2 tys. ton węgla.

tego tygodnia podjęło dalsze zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Święta 1. Maja. W ten sposób ogólna liczba gromad uczestnicząca w realizowaniu zobowiązania wzrosła do 760.

4

KWIECIEŃ

Piątek

Izydora

Wschód słońca — godz. 5.04
Zachód słońca — godz. 18.15

TELEFONY:
POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44,
85-85.
STRAŻ POŻARNA — 88.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-
GO” — 45-33.

DZURY APTEK
SPOL. Nr. 10 — ul. Traugotta 121,
SPOL. Nr. 8 — pl. PKWN nr. 2,
SPOL. Nr. 144 — ul. Stalina 10,
SPOL. Nr. 2 — ul. Dąbrowskiego 7,
SPOL. Nr. 143 — ul. Olszewska 75,
SPOL. Nr. 14 — pl. Żulawskiego 3,
SPOL. Nr. 145 — ul. Sreńska 18a.

OSTRE DZURY SZPITALI
KLINIKA OCZNA — ul. Chabufińskiego
2a.
SZPITAL WOJEWÓDZKI, ul. Wszyst-
kich Świętych 1 (oddz. chirurg. we-
wnętrzny i dziecięcy).

TEATR
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 —
„Halka”.
MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Sam-
bo i Lew”, godz. 19.15 „Rozbitki”.
POLSKI — niezyczny.
KAMERALNY — niezyczny.



Zyczenia

PRZED Dworcem Świebodzkim
widnieje (miasteczko) — tylko wtedy
kiedy jest widno) tzw. wysępka
tramwajowa przy której znajduje
się przystanek.

Nikt nie miałby
do tej sympatycznej
wysępki pre-
tensji, gdyby ona
z koleji nie miała
reumatyzmu i to
złotego — szcze-
gólnie dla kierow-
ców taksówek.
Otóż złoty ten
reumatyzm
powykręca całą
wysępkę w ja-
kieś „es - floresy”, które w cha-
rakterze zdradliwych szpiculców
czyhają na opony nieuważnych
samochodów.

Wysępka trzeba wyleczyć. I to
nie przy pomocy specjalnych ka-
piet — narzędzi, którymi posłu-
gują się pracownicy Wydz. Drogo-
wo - Iostowego MRN.

A jeśli już wspomnieliśmy o tym
widzicie — nie wypada nie prze-
stać na ukłonów i życzeń: — przed
kierowcą i zadowolonym wysępki...

Kawaler i myśliwy

SAJZAC z temperamentu —
sąfer taksówki Nr 115 (nr re-
jestrowy T. 91133) musi być
kawalerem z dziećmi nadziera, bo
z wielką fantazją
prowadzi swój sa-
mochód. Ale praw
dopodobnie obda-
rzony jest również
złotą myśliwczą,
bo jego ewolucje
po jeździe wyraża-
nie na to wskazu-
ją.

Dowód: dwa
obywateli stoją
przy stopku przystanku tramwajo-
wego na rogu ul. Piotra Skargi i
Olskiej. Jeden zmieszczył się w
liczącej grupie oczekujących, a dla
drugiego miejsca zabrakło, stanął
więc przez chwilę na krzewach.
Włóczył w tej chwili nadejchące
kawalerskie auto i przy mijaniu
skrzyżowania gwałtownie ku stojącemu.
Aby go przestraszyć? Aby go za-
ważyć? Aby go przewrócić?
Nie, nie, panowie szoferzy, tak
nie można! Trzeba poważnie trak-
tować swój zawód. (Zyg)

Bz blaszki

NIESZKANCY ul. Dworcowej
zapytują „Spacerki”, czy w
dolu można pić piwo.
Odpowiadamy: — tak.

Okazuje się jed-
nak, że nie jest to
takie proste.
Aby zakupić pi-
wo w sklepie
MHD przy ul.
Dworcowej 4, nie
wystarczy zos-
tać w zamian zwy-
kłej flaszki po tym
że samym napoju.
— Takich fla-
szek u nas nie
przyjmują się —
opowiada zawsze kierownik.
— A jakie mamy przynieść — za-
pytują zdziwieni klienci.
— Ja przyjmuję tylko butelki
z „blaszkami”.

Nikt nie wie, jakie to mają być
czynnia szklane blaszki.
My też nie wiemy. Ale wierzy-
my, że „tajemnicę” tę wyjaśni nam
rekcja MHD. (Ag)

Czytajcie
„SŁOWO”

Milion sto tysięcy złotych oszczędności przyniosą usprawnienia

wprowadzone przez dolnośląskich energetyków

Wydział Wynalazczości WZE zatwierdził w I kwartale 123 wnioski racjonalizatorskie

(Dokończenie ze str. 1-ej)
W I KWARTAŁE BR. — informuje nas kierownik wydziału wynalazczości Zakładów Energetycznych we Wrocławiu, ob. Ryszard Kaulak — odnieśliśmy wspaniały sukces. Ogólny plan roczny postępu technicznego został już zrealizowany w 41,55 proc. W kwartale tym zatwierdzono 123 projekty, 61 odrzucono a 45 jest w dalszym ciągu rozpatrywane.

Dużą popularnością cieszą się ubrania sprzedawane na raty

Wiadomość o wprowadzeniu ratalnej sprzedaży odzieży dla ludzi pracy wywołała wśród mieszkańców Wrocławia zrozumiałe zainteresowanie.

Najlepiej o tym świadczy wielka liczba osób, odwiedzających w dniu wczorajszym już w godzinach rannych Dom Towarowy PSS oraz 8 sklepów MHD. W ciągu tylko 3 godzin Dom Towarowy PSS rozprzedał ponad 500 formularzy umownych.

Ponieważ sprzedaż nabrała charakteru masowego, zwiększono również ilość personelu obsługującego stoiska, tak że klienci obsługiwani są bardzo sprawnie.

Jakie warunki mam spełnić, by uzyskać prawo zakupu garnituru na spłaty? — zapytuje robotnik ZBM ob. K.

— Musicie — odpowiada kierownik stoiska — wypełnić formularz umowny, dołączyć do niego świadectwo dwóch osób pracujących, oraz zaświadczenie pracy, potwierdzone przez radę zakładową.

Należność spłaca się w 6 ratach z tym, że przy odbiorze zakupionej rzeczy uiszczą się 1/4 jej wartości. Sprzedaży ratalnej podlega odzież o wartości ponad 500 złotych. W tych dniach spodziewany jest nowy transport wiosennych garniturów i płaszczy męskich, które przeznaczone zostaną wyłącznie do sprzedaży ratalnej. Wybór będzie bardzo duży. (c)

Wiele kłopotu sprawy pracowników MPO niespodziewane opady śnieżne

NOWE opady śnieżne, które przed kilkoma dniami nawiedziły Wrocław, sprawy niemało kłopotu Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania Miasta. Dzięki energicznej i zorganizowanej pracy w walce z niegodnym ruch tramwajowy i samochodowy nie został przerwany.

Przez całą noc z wtorku na środę plugi i odgarniaczki oczyszczają śródmieście oraz Krzyki, Sepolno i Biskupin. Śnieg wywożony jest do fosy i Odry.

Gdy ustają nocne przymrozki, MPO wysła na miasto polewaczki, które zmyją jeźdnie wodą. (Kuź.)

Pracownicy Oddziału Teletechnicznego DOXP meldują o przedterminowej realizacji swoich zobowiązań

Pracownicy oddziału Teletechnicznego DOXP przedterminowo wykonali zobowiązania podjęte dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1-go Maja.

Między innymi zainstalowali oni dodatkowo 10 aparatów telefonicznych i wyremontowali jedną maszynę dalekopisową.

Prace, te zalogą oddziału teletechnicznego wykonała na 22 dni przed terminem oznaczonym w zobowiązaniu, który przypadał na dzień 18 kwietnia.

W związku z tym dzielnicy pracownicy podjęli dodatkowo zobowiązanie zainstalowania jeszcze 6 aparatów telefonicznych oraz przeobrażenia i udoskonalenia jednej maszyny dalekopisowej.

Wykonanie tego zobowiązania przewidziane jest na dzień 1 maja.

Dłaczego ekipy do zwalczania szkodników zbożowo-mącznych nie są należycie wykorzystywane

W BIEŻĄCEJ akcji Miesiąca Czyściwości szczególnej wagi nabiera problem walki z gryzoniami, które wyrządzają duże szkody w magazynach przechowujących artykuły spożywcze oraz są roznośicielami chorób epidemicznych.

W niektórych jeszcze obiektach służących do przechowywania zboża, jego przetworów oraz innych artykułów spożywczych znajdują się szczury, myszy i robaki, które niszczą mienie państwowe i społeczne.

Tymczasem we Wrocławiu już od dwóch lat istnieje Centrala Wojewódzka Zwalczania Szkodników Zbożowo - Mącznych.

Centrala rozporządza 15-ma brigadami specjalistów w zakresie deratyzacji i dezynsekcji oraz bogatymi środkami chemicznymi.

Brigady te nie są w pełni wykorzystywane do prac, które stanowią ich wyłączną specjalność. Dyrekcja Centrali już od dłuższego czasu czeka na specjalne zlecenia czynników kierowniczych gospodarstw rolnych, czy też obiektów przechowujących artykuły spożywcze na przeprowadzenie akcji deratyzacji i dezynsekcji.

Grającym szezście sprzyja...

Przekonasz się o tym kupując los Loterii Pieniężnej

499K

FACHOWCY POSZUKIWANI

3 MONTERÓW SILNIKOWYCH, 5 MONTERÓW PODWOZOWYCH, 1 TOKARZA, 2 ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, 3 KIEROWCÓW z 1-szą kat. prawa jazdy przynajmniej od zarz. Wymagane: wysokie kwalifikacje. Praca akordowa. Zgłoszenia przyjmuje PKS EKSP. OSOB. WROCŁAW, UL. KOŚCIUSZKI 135 — PERSO-NALNY. 507K

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO DETALU I BARÓW MIECZYŃSKICH PRZYJMUJE KANJERA I KSEGOwego — wysokie kwalifikacje oraz WÓZNEGO uczonego. Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste od 8-11-tej WROCŁAW, SŁO DOWA 39, SEKCJA KADR. 569K

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE	MASYNE do szycia Singera sprzedam. Wrocław, Olszewska 94/5. 777K	SPRZEDAM motor marki Jap 350 ul. Rozbrat 12. Godz. 10, sobota. 777K	SPRZEDAM motor marki Jap 350 ul. Rozbrat 12. Godz. 10, sobota. 777K
KUPIE	półcezarówkę najchętniej reklamówkę, lektryczną na prąd. Głogowski 13. 1508PK	SPRZEDAM lodówkę elektryczną na chłodzie. Wrocław, Worcelła 9 m. 13 IV p. 778K	KUPIE sukę (owczarek meldunkową na nazwisko) młodą, złą, e-sko Burzyńska Regina. 778K
WENT. szczenię. Oferty „Słowo” pod „Rasowa”. 778K	SPRZEDAM portfel z dokumentami na nazwisko Józefa Mariana. 777K	SPRZEDAM kase pan. kredens kuchenny i in-skradziono kartę zgubioną na nazwisko Wrocław, Chopina 2 meldunkową na nazwisko (dawnie Paderewskiego) sko Górnika Władysława. Badek Wanda. Szczaw-dojazd 9, 16. 777K	SPRZEDAM kase pan. kredens kuchenny i in-skradziono kartę zgubioną na nazwisko Wrocław, Chopina 2 meldunkową na nazwisko (dawnie Paderewskiego) sko Górnika Władysława. Badek Wanda. Szczaw-dojazd 9, 16. 777K

LOKALE

POSZUKUJE pokoju naj chętniej w okolicach Rynku. Cena w g. umow. Oferty „Słowo” pod „Samotny”. 773K

POSZUKUJE umeblowanego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty „Słowo” pod „Młody”. 145K

POSZUKUJE pokoju sub lokatorskiego. Oferty „Słowo” pod „Sublokator”. 773K

STARZY samotny mężczyzna poszukuje pokoju sublokatorskiego naj chętniej w śródmieściu. Zgłoszenia „Słowo” pod „Starszy”. 777K

POSZUKUJE pokoju sub lokatorskiego. Wrocław, Biskupa Tomasza 7 m. 8. 776K

POSZUKUJE od zaraz pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Oferty „Słowo” pod „Jadwiga”. 777K

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWY - bilansista przyjmie pracę zleceniową. Miejscowość obojętna. Oferty „Słowo” pod „Bilans”. 777K

Przygotowania placówek handlu uspołecznionego do sprzedaży przedświątecznej

W OKRESIE przedświątecznym wzrasta zapotrzebowanie konsumentów na podstawowe i atrakcyjne artykuły spożywcze. W związku z tym wszystkie państwowe i uspołecznione placówki sprzedaży zwiększają asortymenty artykułów, a przede wszystkim uzupełniają swe braki towarowe.

NIKOMU nie brakuje do tradycyjnego placaka luksusowej maki pszennej i cukru. Sklepy PSS na terenie miasta otrzymały do rozsprzedaży 360 ton cukru.

Dodatki do pieczenia ciast, drożdże, rodzynki, wanilia i migdały ukazały się w sprzedaży w wystarczającej ilości. Warto by przy tym wspomnieć, że cena maku zniżona została z 20 do 10 i 12 zł za 1 kg.

Już obecnie sprzedaje się bez ograniczeń bonowych importowany smalec po 28 zł za kg. Wszystkie punkty sprzedaży otrzymały już 30 ton tego smalcu. W najbliższych dniach ilość ta zostanie poważnie zwiększona.

Ponadto można również nabywać importowane masło w cenie 40 zł za 1 kg. Na kilka dni przed świętami Wrocław otrzyma duże ilości margaryny holenderskiej oraz specjalną margarynę witaminową. Sklepy PSS-u zaopatrzone zostaną obficie w olej arafidowy. Niedawno nadszedł nowy transport pomarańczy po 30 zł za 1 kg, a za kilka dni pojawią się cytryny.

Z wyrobów cukierniczych będziemy mogli między innymi nabywać czekoladę twardą i nadziewaną, oraz baranki i jaja czekoladowe. Placówki sprzedaży nabiła otrzymają duże ilości jaj, których cena zawarta będzie w granicach od 96 groszy do 1,20 zł.

Sklepy otrzymają wystarczające ilości drobiu białego, różnego oraz konserw z dziczyzny. Posiadacze bonów mięsno-tłuszczowych otrzymają dodatkowe przydziały siemki i margaryny.

Stoiska owocowe będą sprzedawać zimowe jabłka w cenie 4 zł

Punkty sprzedaży gazet

zakład fryzjerski otrzyma ą mieszkańcy Zakrzowa

JEDNA z najbardziej oddalonych od śródmieścia dzielnic jest Zakrzów. Mieszka w nim dużo robotników zatrudnionych w Fabryce Kartonaży, Browarze i PPB. Otóż do tej pory mieszkańcy Zakrzowa nie mogli czytać gazet, bo w całej dzielnicy nie było kiosku. A do fryzjera musieli jeździć aż do śródmieścia.

Spieszymy donieść zakrzowianom, że wydział handlu Prezydium MRN zainteresował się ich bolączkami bytowymi. W ciągu najbliższych tygodni otworzone zostaną w Zakrzowie: punkt sprzedaży gazet i zakład fryzjerski.

Już w niedzielę premiera komedii Fredry „Cudzoziemczyzna”

Już w niedzielę dnia 6 kwietnia w Teatrze Młodego Widza odbędzie się premiera komedii Fredry „Cudzoziemczyzna”.

Wystawienie tej sztuki planowane było na 18 kwietnia.

Przygotowanie jej o 12 dni wcześniej jest wynikiem zobowiązań podjętych przez zespół teatru dla uczczenia 60-jej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta mas pracujących - 1-go Maja.

Prócz tego zobowiązania zespół postanowił m. in. przyspieszyć wystawienie repriemery widowiska muzycznego Zabłockiego pt. „Złota szlafmyca”.

Widowisko to ujrzymy już w pierwszych dniach maja, podczas, gdy według poprzedniego planu miało ono ukazać się na scenie Teatru Młodego Widza 15 maja.

Alkohol — Twój wróg

Widowisko to ujrzymy już w pierwszych dniach maja, podczas, gdy według poprzedniego planu miało ono ukazać się na scenie Teatru Młodego Widza 15 maja.



Odczyt na temat „Konstytucja narodu walczącego o pokój” organizuje wspólnie z Miejską Radą Narodową Miejski Komitet Obrony Pokoju. Od czyt odczytu będzie o godz. 18-tej w Sukiennicach 9 II p. Referuje dr Kocot.

Egzaminy dojrzałości dla eksternów odbywać się będą w czasie od 15 kwietnia do 15 maja br. Podania o dopuszczenie do egzaminu wraz z życiorysem, świadectwem szkolnym, dokumentem urodzenia wykazem lektury z języka polskiego i obcego, zaświadczeniem z m-ca pracy i z organizacji młodzieżowej oraz dwiema fotografiami należy składać w terminie do 10 kwietnia br. w wydz. Oświaty WRN Pl. Nowy Targ 1 pokój 47.

Plenarne posiedzenie V terenowej Komisji Dzielnicowej z udziałem administratorów MZEM odbędzie się dziś o godz. 17.30 w budynku szkoły podstawowej nr 59 przy ul. Przybyszewskiego 59. Tematem — wiosenna akcja czystości i zbierania odpadków użytkowych.

Wielceż muzyczny pt. „Muzyka wio skła wieku XVII i XVIII” odbędzie się jutro o godz. 17-tej w Państwowym Szkole Muzycznej przy ulicy Lelewela 15. Wykonawcy: Barbara Pijarska — śpiew, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela, Teresa Rzepecka — fortepian.

O sposobie malowania w dawnych wiekach będzie mówił dnia 6 bm o godz. 12-tej w sali wystawowej Muzeum Śląskiego na parterze dr Tadeusz Cieński — adiunkt. Wstęp wolny.

Skórkę z pomarańczy kupuje w ilościach hurtowych PMS Wrocław, ul. Mo nopolowa 4 W ilościach detalicznych skórkę kupują PDT ul. Fredry 18, wszystkie sklepy cukiernicze i warzywniczo-owocarskie, oraz następujące sklepy spożywcze MHD: sklep nr 39 ul. Stalina 51, nr 9 — Rynek 20 i nr 12 — Łokietka 2. Skórkę skupują również wszystkie sklepy warzywniczo-owocarskie PSS, oraz następujące sklepy spożywcze: Dom Towarowy Rynek 31/32, sklep nr 170 — Psie Pole, sklep nr 174 — Leśnica, nr 122 — Pilczyce, nr 55 — Grabiszyn, nr 33 — Pl. Żulawskiego, nr 57 — Kowale, nr 136 — Opole, nr 160 — Łokietka, nr 162 — Muchobór Wielki. Skórka dostarczona do punktu skupu winna być zdjęta w ćwiartkach lub ósemkach nie polamana, w świeżym stanie. Za 1 kg skórkę otrzymuje się 30 zł.

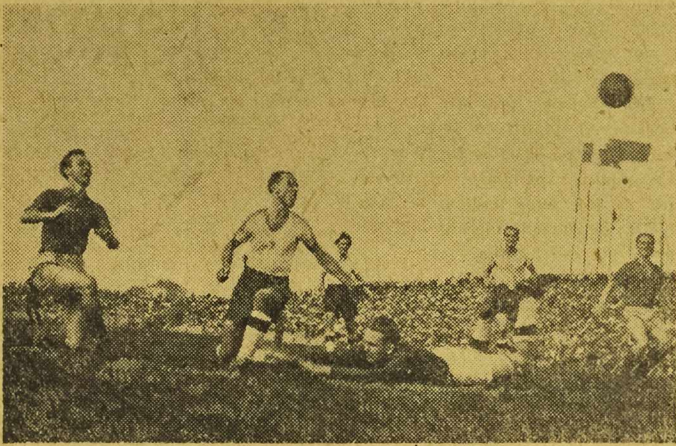
14 Wielceż Półkowy poświęcony ukazaniu się 500 numeru Folks-Sztymy odbędzie się dnia 6 o godz. 19-tej w sal Teatru Zydowskiego przy ul. Stalingradzkiej 31. W części artystycznej wystąpią Hanna Christi — śpiew, Halina Drohocka — recytacja, Ignacy Grobelny — skrzypce, Stanisław Szylet — śpiew, Izidor Szpanaj — fortepian, uczniowie Wrocławskiej Szkoły im. Szaloma A-lechena i szkoła baletowa TSKZ we Wrocławiu pod kierownictwem Sylwii Swen, przy fortepianie D. Kagan.

WYSTAWY
Z. P. A. P. — ul. Stalingradzka 25. — „Wielka Karta Polski Ludowej a twórczość plastyczna”.
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 50 — „Twórczość Gogola”.
BIBLIOTEKA „OSSOLINEUM” — ul. Szewska 31 — „Twórczość Leonarda da Vinci”.
MUZEUM ŚL. — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”; „Śląsk starożytny”; „Techniki malarstwa”.
ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”.
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 10 — „Rysunki i grafiki”.

KINA
ŚLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Młodość Chopina”, (polski), — godz. 15.45, 18.15, 20.30.
WARSZAWA — ul. Fredry nr 16 — „Na arenie” (radz), — godz. 16, 18, 20.
PRZODOWNIK — ul. Przewodników Pracy 15 — „Ostatni rejs” (NRD), godz. 17 i 19.15.
SCALA — ul. Mikołaja nr 27 — „Człowiek bez jutra” (włoski), godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — Tereny Wystawowe — „Al-boniz” (arg) godz. 17 i 19.
POLONIA — ul. Zeromskiego nr 53 — „Dziewnyżyna u źródła” (radz), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Smia-ll ludzie” (radz), godz. 16, 18 i 20.
TECZA — ul. Kościuszki nr 177 — „Ostatni Mohikanin”, (czeski), godz. 16, 18 i 20.
DWORCOWE — Dworzec Główny — „Romantycy” godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.
FAMA — Psie Pole — „Wesołe zawody” (czeski), godz. 18 i 20.
ROBOTNIK — Leśnica — „Poddany”, (NRD), godz. 19.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty o godz. 9 — 16,30.

W niedzielę premiera ligowa 40 drużyn walczy o punkty Stal - Górnik Wałbrzych na stadionie wrocławskim



TAK się złożyło, że główne zainteresowanie wiosennymi rozgrywkami piłkarskimi skupi się przeważnie na II lidze. Powiększenie tej klasy do 40 zespołów, oraz nowy, dość skomplikowany system spadku do niższej klasy spowoduje, że już od samego początku rozpocznie się zacięta walka o punkty.

W grupie I zespoły bydgoskie: Gwardia i Kolejarz, w grupie II drużyny warszawskie: Gwardia, Spółnia i WKS „Lotnik” i w grupie IV jedenastki krakowskie: Włókniarz, Stal Nowa Huta, Ogniwia Tarnów i Włókniarz Krosno. Zgodnie z regulaminem będą musiały wytypować spośród siebie spadkowiczów.

Podobny los czeka jedną z drużyn górnośląskich. Zrozumiałe jest, że nie mniej zacięta walka wyniknie o mistrzostwo grup, a tym samym o prawo eliminacji o wejście do I ligi.

DWAJ RYWALE

W UBIEGŁYM roku mieliśmy na Dolnym Śląsku trzy drużyny drugoligowe: OWKS Wrocław, Górnik Wałbrzych i Stal Pafawag. Dwie pierwsze drużyny walczyły w jednej grupie i o miejsce w końcowej tabeli krakowskiego zespołu zdobyli mistrzostwo grupy i byli o krok od awansu do I-ligi, a wojskowi przeprowadzający przez cały czas rozgrywek kombinacje ze składem, znaleźli się w jesieni w klasie wojewódzkiej.



Pafawagowcy wylosowali grupę gdańsko-bydgoską i mimo początkowych niepowodzeń uplasowali się w końcu na środkowym miejscu w tabeli.

W tym roku, zarówno Stal Pafawag i Górnik zostały zaliczone wraz z górnośląskimi zespołami do jednej grupy. Wprawdzie stawka jest tu wyrównana i dość silna, jednak obie drużyny naszego okręgu są zabezpieczone przed spadkiem.

W NIEDZIELĘ „DERBY”

PIERWSZA niedziela rozgrywek mistrzowskich przyniesie „derby” Górnik Wałbrzych - Stal Pafawag, które rozegrane zostaną o godz. 16-tej na Grabiszyńsku. Spotkanie to wywołało olbrzymie zainteresowanie. Do Wrocławia przyjedzie z Wałbrzycha specjalnym pociągiem pełny komplet „kibiców” Górnika.

Szachy

W OSTATNIEJ rundzie turnieju w Budapeszcie Keres wygrał z Barcą i zdobywając 12,5 pkt. zajął pierwsze miejsce w turnieju. Heller zremisował z O'Kellym i w rezultacie uplasował się na drugim miejscu. Stahlberg ma 11 pkt. i jedną partię odłożoną. Również odłożył partię Botwinnik, Smyslow, Pilnik.

Słowa zremisował z Trojanescu i w ostatecznej klasyfikacji uplasował się na 17-y miejscu.

Wpis do III Akademičkih Mistrzostw Wrocławia na rok 1952 przyjmowane są w środy i soboty do dnia 16 bm. w lokalnej sekcji szachów AZS przy ul. Kuźniczkiej 43 w godz. 18-20. Wpisuje kol. Wichary.



Dobiegają już końca rozgrywki o puchar WKFF na szachach powiatu wrocławskiego. W grupie I prowadzi Stal - Pafawag przed AZS-em Prawo, w grupie II na czele tabeli znajduje się AZS Politechnika - 27 pkt. przed Uniwersyteckim Studium Przygotowawczym - 20 pkt.

W III grupie prowadzi Kolejarz Wr. I - 29 pkt., przed AZS-em Rolnictwo - 19 pkt. i w IV grupie - Kolejarz Wr. II - 22,5 pkt., przed AZS-em WSE - 23 pkt.

Rano tego dnia z lasku rozległ się okrzyk Mocnego Głosa. Młodzian wołał do oblegających: — Czekajcie nas dzisiaj ciężki dzień ponownej walki. Nie mamy co jeść. Jesteśmy głodni. Wy macie nadmiar żywności. Rzućcie nam trochę!

Słowa te wyrażały ducha najlepszej tradycji indiańskiego wojownika. Można było walczyć zaciekle i zabijać wroga w rzetelnym spotkaniu, lecz równocześnie należało zachować wobec niego ludzkie uczucie szacunku, bez zjadliwej nienawiści. Odezwanie się brata było oczywiście głosem wołającego na pomoc. Słowa jego wprawili policjantów konnych w zdumienie, lecz ani im się śniło, by jakiegokolwiek względy okazywać Indianom.

Krótko potem przelatująca wrona siadła na wierzchołku drzewa w lasku. Padł strzał, ptak zwałił się na ziemię.

— Co za strzelec! Nigdy nie zmaruję naboju! — szeptał policjanci między sobą, utwierdzeni w postanowieniu, żeby nie narażać niepotrzebnie swego życia.

Tymczasem naszego ojca znowu aresztowano. Pocziwa matka przybiegła na miejsce, gdzie syn jej stał za ostatnią swą walkę. Policja nie dopuściła jej do samego lasku, więc stanęła na wzgórzu, skąd Mocny Głos mógł ją słyszeć. Przypomniała mu bohaterские czyny ojca i jego dziadka Rączego Niedźwiedzia i upominała go, by zginął mężnie, jak przystoi na nieustraszonego wojownika. Wołała:

— Nie osłabnij, synu! Musisz walczyć do samego końca!

Policjanci podchodzili do niej i łagodnie namawiali ją do pójścia do domu, lecz ona nie chciała opuścić syna tak długo, dopóki był przy życiu.

W ciągu dnia bezustannie przybywały posiłki, także i oddziały wojska, podporządkowane w tym działaniu Królewskiej Policji Konnej. Pod wieczór przeszło tysiąc zbrojnego chłopca otaczało lasek.

Zwłoki trzech poległych policjantów wciąż leżały przed gąszczem, w pobliżu stanowiska Indian. Ktoś z oblegających zaczął mówić dowódcy policji wiadomością, że kapral Hockin jeszcze żyje. Przyglądając mu

się przez lornetkę rzekomo zauważył ruch ręki. Obecny lekarz Steward natychmiast zgłosił się do ratowania rannego. Przesięwzięcie było niebezpieczne. Polową brygadę podjechał galopem do Hockina, szybko wrzucił jego ciało na wóz i galopem odjechał. Zaden strzał nie padł z lasku. Mocny Głos nacił osobiste Stewarta i uznał jego zbliżenie się w charakterze lekarza. Poświęcenie Stewarta okazało się niepotrzebne: kapral Hockin od wielu godzin nie żył.

Pod wieczór nadsięgnęły działa. O szóstej godzinie zagrzmiły pierwsze strzały. Po wstrzeleniu się w miejsce, w którym znajdowali się młodzi Indianie, posłano tam kilkadziesiąt szrapneli. Gdy ogień przerwano, wszyscy byli przekonani, że z obległych pozostały same strzepy. Przeszło tysiąc ludzi przeżywało tę chwilę z zapartym oddechem: Wtem rozległ się z lasku donośny, uragilowy głos brata:

— Wcale nie! Ale musicie jeszcze lepiej strzelać! Mrok wczorny zapadał. Dowództwo sił postanowiło podjąć ostrzelanie dopiero następnego dnia. Cisza nastąpiła dookoła lasku. Tej nocy nikt z obecnych nie zmrządził oka. Wszyscy czuwali i wszyscy snuli posępne myśli. Uświadamiali sobie swą upokarzającą rolę. Wystawienie pole takiej potęgi przeciw trzem indiańskim młodzieniaszkom nie przysparzało sławy uczestnikom nagonki i wręcz narażało ich na śmieszność. A tymczasem pomimo niewspółmiernego wysiłku Indianie wciąż się trzymali.

Między północą a świtem matka nuciła dla Mocnego Głosa wstrząsającą pieśń śmierci, z lasku zaś wtórował jej głos brata. Nad ranem umilkli. Był to ostatni śpiew junaka, już więcej nikt go nie usłyszał.

O szóstej rano obydwa działa rozpoczęły śmiercionośną podburkę. Walili przez bitych sześć godzin, do

Polska organizatorem bokserskich mistrzostw Europy

15 i 16 marca obradował w Londynie Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Bokserskiej. Między innymi rozpatrywano sprawę organizacji mistrzostw Europy w roku 1953. O przyznaniu organizacji tej imprezy ubiegały się następujące państwa: Polska, Francja, Jugosławia i Hiszpania. Nasi delegaci wysuwając kandydaturę Polski podali jako motyw fakt zdobycia tytułu drugiego mistrza Europy przez naszą drużynę w latach 1937 i 1939.

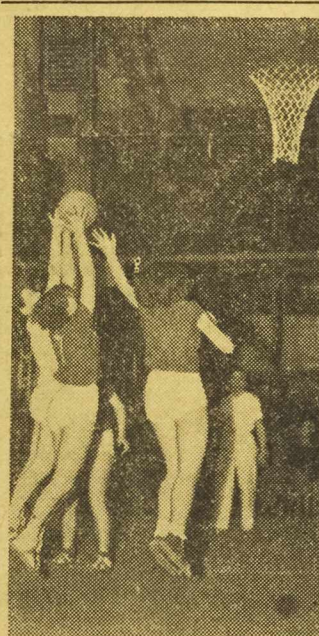
W toku głosowania Komitet Wykonawczy jednogłośnie przyznał Polsce organizację mistrzostw Europy w roku 1953. Jest to niewątpliwie poważny sukces polskiego sportu. Komitet Wykonawczy Federacji Pięściarskiej wyraził tym samym uznanie dla osiągnięć naszej kultury fizycznej.

Konkurs skoków i „Puchar Karkonoszy” w saneczkarstwie

KOLO sportowe Unii w Szklarskiej Porębie organizuje w nadchodzącą sobotę i niedzielę ostatnią imprezę zimową na terenie Dolnego Śląska. Będą nią zawody saneczkarstwa o „Puchar Karkonoszy”. W ramach tej imprezy przeprowadzone zostaną następujące konkurencje: jedynek męskie i żeńskie, oraz dwójki męskie.

Trasa przebiegać będzie spod schroniska na hali Szrenickiej do wodospadu Kamięczyka.

Równocześnie w niedzielę w Szklarskiej Porębie odbędzie się konkurs skoków z udziałem członków narciarzy Zakopanego, i okręgów wrocławskiego oraz katowickiego.



Dobra formą wykazały się podczas ostatniego turnieju kontrolnego w Warszawie krakowskie koszykarki.

Na zdjęciu: fragment meczu Warszawa - Guardia Kraków.

Władysław Zesławski

Spawacz pierwszej wody

O JANIE Drapczyku zdania dotąd były podzielone. Jedni mówili, że to zupełnie przyzwoity chłopak inni kręcili głowami. mrucząc: „Bo ja wiem... pewno, że chłop niczego, ale...” Inni znów wypowiadali się wprost: „A właściwie to co chcecie od niego? Robi tak, bo mu się podoba, a i prawo

ma... co go obchodzi inni??” Ciekawym zaś obójtni na wszystko wstruszał ramionami i odpowiadał niechętnie: „Nic to mnie nie obchodzi. Niech robi jak chce...”

O Janie Drapczyku mówiono na „Pafawagu” i często i różnie. Bo, trzeba powiedzieć: Drapczyk — to znów nie byle kto. Bądź co bądź spawacz pierwszej wody. Porządnie się nalazisz po rozległym zakładzie, nim znajdziesz drugiego takiego. Ma chłopak złote ręce do roboty. Naprawdę przyjemnie patrzeć, jak bierze do jednej reki palnik, a do drugiej maskę. Ba, potrafi również spawać i metodą wiązkową. Polega ona na tym, że spawacz pracuje wiązką elektrod, szerokim, potrójnym szwem, zamiast jedną i pojedynczo. Wymaga to naturalnie dużej umiejętności, olbrzymiej wprawy i... wścieki, wyuczenia, albo powiedzmy inaczej, spawackiego serca. Tak, serce. Bo to z sercem trzeba zbroić.

No, więc Jan Drapczyk wszystkim te cechy posiada. I umiejętność, i wprawę, i to serce spawackie. Jednym słowem, fachowiec z niego pierwszorzędnym, pierwszej wody z Odry, jak mówią pafawagowcy we Wrocławiu.

Nie wiem, jak byłaby się ułożyła historia z Jankiem (tak go od dziś będziemy nazywać) i jak długo byłby jeszcze ludzie różnie o nim mówili, gdyby nie marzec tego roku, a właściwie trzeci marca 1952 roku.

Wtedy wszyscy dobrze, że tego dnia właśnie załoga Pafawagu wystąpiła z uzurpowaniem do wszystkich zakładów w Polsce uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta — pracą. Wzmocnionym wysiłkiem, zwiększoną wydajnością, nowymi pomysłami racjonalizatorskimi, odrobieniem, jeżeli gdzieś są, zaległości.

Nie będę opowiadał w jakiej wspaniałej atmosferze, z jakim entuzjazmem, z jaką dobrą, tą najlepszą miłością Pafawagowcy podejmowali swoje zobowiązania. Bez przesady: jeden przez drugiego. Ten tyle, a ten jeszcze więcej...

I Janek też przyniósł pierwszego dnia swoje zobowiązanie. Zrobił do 18 kwietnia 14 bajaków dla wózków W.66, to znaczy 7 ponad plan. Przyniósł do rady zakładowej, położył i powiedział:

— Pod jednym warunkiem: wszystko muszę mieć pod ręką. Bo ja nie będę potem latał...

Nie czekał wcale, co mu radca na to odpowie, ręce ułożył do kieszeni i wyszedł. Dumny, zadowolony z siebie, pewny siebie. Nie słyszał też dlatego, że mał taufania, przeczytawszy zobowiązanie Janka, odezwał się do sąsiada.

— Słyszysz? Dać mu wszystko pod nos — to robi, a on ci przy jego zdolnościach, jeszcze z pięćdziesiąt godzin luzu będzie miał...

Sąsiad radcy westchnął tężko i w odpowiedzi mrknął:

— Eh, bracie. Mieć takie ręce, takie złote ręce...

Janek tego dnia przystąpił do wykonania swojego zobowiązania. Po drodze zaczęli jeszcze „materialowego” Romanowicza i zwołał doń:

— Ty! Pamiętaj, żebyś miał wszystko na miejscu...

Romanowicz chciał nawet zapytać o szczegóły, ale Janek już był daleko. Nie miał dzisiaj specjalnie „materialowy” czasu na rozmowę nawet z Jankiem, bo pedził do kuzni m sprawdzić, jak tam daleko jest z częściami właśnie do wózków W.66 dla Janka, machnął więc ręką i wybiegł na podwórce laboratoryjne.

— Oj, tyle roboty... tyle roboty... — myślał po drodze. — I wszystko na mojej biednej głowie. Żeby tylko czegoś nie zapomniał, żeby mieli na czas...

(Ciąg dalszy nastąpi)

RADIO

PROGRAM NA 5 KWIEŃNIA BR.

5.00 Pocz. aud. 5.03 Sygnal czasu. 5.05 Wiadomości. 5.10 Concert. 5.20 Stan pogody. 6.00 Program. 6.05 Główny. 6.15 Muzyka i komunikaty. 6.25 Dn. wieś. 6.30 Dziennik. 6.35 Muzyka. 6.40 Muzyka. 6.45 Muzyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Kalendarz. 7.55 Wiadomości. 8.00 Kurs Jęz. rosyjskiego. 11.45 Głos dla kobiet. 11.57 Sygnal czasu. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojska nutę”. 13.15 Informacje. 13.20 Muzyka. 13.25 Program. 13.30 Such. dla kl. II. 13.35 Aud. dla kl. III i IV. 14.15 Concert. 14.35 Pog. dla wychowawczyń przedszkoli. 14.00 Przegląd prasy literackiej. 14.50 Utwory skrzypcowe. 15.10 „Śladami czolgów”. 15.30 Dla świetlic dzieci. 16.00 Wszelchni. 16.20 Program. 16.25 Muzyka. 16.40 Z miast i wsi D. Sl. 17.00 Wiadomości. 17.15 Talenty wśród mł. 17.40 Skrzynka zał. 17.45 Kurs Jęz. rosyjskiego. 18.00 Aud. Społeczno-świat. 18.30 Wszelchni. 18.50 Muzyka. 19.10 Aud. literacka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomości. 20.30 Z frontu zobowiązań. 20.45 Wiadomości sportowe. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 Muzyka taneczna. 22.30 Concert popul.-symfon. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn.

(D c n)

Rekordy sztangistów ZSRR zdławione

MIĘDZYNARODOWA Federacja Ciężkoatletyczna zatwierdziła trzy rekordy świata ustanowione w roku ubiegłym przez sztangistów radzieckich. Zatwierdzono rekordy: Saksonowa w wadze piórkowej w podrzucie — 138 kg (poprzedni rekord 135 kg należał do Faida Egipt), Nikulina w wadze lekkiej w wyciskaniu — 112 kg (poprzedni rekord 111 kg należał do Świetliko ZSRR) oraz Nowaka w wadze półciężkiej w wyciskaniu 142 kg.

Ponad 120 sztangistów wzięło udział w tegorocznych mistrzostwach ZSRR, które odbyły się w mieście Iwanowo. W wadze ciężkiej tytuł mistrzowski zdobył po raz 14 z rzędu zasłużony mistrz sportu Kucenko. Używał on w trójboju 427,5 kg. Jak już podawaliśmy na mistrzostwach pobito dwa rekordy świata.

Nowe rekordy ustanowili: Saksonow i Udodow.

Tytuły mistrzów ZSRR w kolejności wag zdobyli: Udodow, Saksonow, Łopatkin, Puszkarow, Worobiew i Kucenko.

ARKADY FIEDLER

MAŁY BIZON

72 samego południa! Nie deszcz, lecz istna ulewa żelaza spada na lasek. W południe oddział ochotników, składający się z samych cywilów, uderzył do szturmu: na wyraźny rozkaz naczelnego dowództwa oszczędzono członków Królewskiej Policji Konnej z tym uzasadnieniem, że policja poniosła już zbyt wiele strat. Czy przypuszczano, że Mocny Głos był nieśmiertelny i że jeszcze żył? Ostrożność była zbędna. Mocny Głos nie żył, przebity w siedmiu miejscach odłamkami szrapneli. Z jego dwóch towarzyszy kuzyn Topian poległ przed dwoma dniami, a drugi młodzik leżał ciężko ranny i nieprzytomny.

Lasek zaroził się od tyłu ludzi, że trudno było przecisnąć się do zwłok. Co odczuwali ci osobliwi zwycięzcy na widok trzech poległych młodzieńców, z których najstarszy liczył dziewiętnaście lat, najmłodszy piętnaście? Trzech młodzieńców, poległych z męstwem, o jakim marzyli najwybitniejsi wojownicy naszego szczeptu.

Jeden z policjantów Królewskiej Konnej podszedł do Mocnego Głosa i popełnił obrzydliwy uczynek: oddał strzał w głowę zwłok.

Podczas gdy działy się te wypadki, przebywałem w szkole w dalekiej Pensylwanii. Wiadomość o nich dotarła do mnie po wielu tygodniach wraz z Inną o wypuszczeniu ojca z więzienia. Z bratem, o sześć lat starszym ode mnie, łączyła mnie tylko miłość braterska; był mi bliski jako przewodnik życia i towarzyszy wspólnych przeżyć młodzieńcy. Jak gdyby srogi los uwziął się na mnie, z ręki białych ludzi straciłem trzy drogie istoty: kuzyna Kosmate Orlątko, wiernego psa Pononke, a teraz brata Mocnego Głosa.

Świadomość tych strat nie wytrąciła mnie z duchowej równowagi. Śmierć brata zadała mi gwałtowny ból i pograżyła mnie w rozpacz, ale gdy przeżyłem ten stan, nie czułem nienawiści do białych ludzi ani żalu, ani gorczy. Zawdzięczałem to szkole. Szkoła po kilku latach nauczyła mnie patrzeć po szerszym kącie na zagadnienia życia; nauczyła odróżniania spraw ważnych i słusznych od mniej ważnych i pozornych.

Wtedy rano obydwa działa rozpoczęły śmiercionośną podburkę. Walili przez bitych sześć godzin, do